



SŁAWOMIR SPRAWSKI  
(Kraków)

### *Herakles jako protoplasta macedońskiej rodziny królewskiej*

Przyjmuje się, że Herakles zajmował szczególne miejsce w wyobrażeniach Macedończyków<sup>1</sup>. Był on postrzegany jako protoplasta rodziny królewskiej i całego królestwa. Przemawiają za tym odwołania do tej postaci w źródłach literackich, inskrypcjach, a także jego przedstawienia na monetach i reliefach pochodzących z terenu Macedonii. Większość z nich została skatalogowana przez Penelopi Illiadou w wydanej kilkanaście lat temu monografii *Herakles in Makedonien* (Hamburg 1998). Przeglądając tę pracę, nie trudno zauważyć, że przytłaczająca większość zebranych świadectw pochodzi z czasów po Aleksandrze Wielkim. Nie przeszkadza to jednak zakładać, że Herakles był równie popularny i odgrywał podobną rolę

---

<sup>1</sup> W tym miejscu pragnę złożyć podziękowania Redaktorom za możliwość przesłania artykułu do tomu upamiętniającego Panią Profesor Marię Jaczynowską. Czuję się zaszczycony, ponieważ Pani Profesor była wielkim autorytetem w zakresie studiów nad kultem Herkulesa, a także z tego powodu, że ponad dwadzieścia lat temu, w tomie ofiarowanym Jej na 40-lecie pracy naukowej, miałem możliwość zamieścić swój pierwszy artykuł naukowy.

w pierwszych wiekach istnienia królestwa, czego przejawem może być tytuł głośnej wystawy w Ashmolean Museum w Oksfordzie z 2011 roku, prezentującej obiekty z epoki archaicznej i klasycznej pochodzące z wykopalisk w Verginie: *Heracles to Alexander the Great*. Celem tego artykułu jest próba weryfikacji tych poglądów<sup>2</sup>.

Nasze wyobrażenia o roli Heraklesa w macedońskiej tradycji dynastycznej są w dużej mierze kształtowane przez informacje odnoszące się do Aleksandra Wielkiego. Plutarch rozpoczynając swój *Żywot Aleksandra* jednoznacznie podkreśla, że król „wywodził się od Karanosa i należał po ojcu do rodu Heraklidów, a po matce wywodził się od Neoptolemosa i w ten sposób był potomkiem Ajakosa. Są to dane zasługujące w pełni na wiarę”. Podobne stwierdzenie znajdujemy w innych źródłach, których autorzy podkreślają, że po ojcu Aleksander był Heraklidą<sup>3</sup>.

Istnieją świadectwa pozwalające przypuszczać, że kult Heraklesa odgrywał istotną rolę w życiu religijnym Aleksandra. Podczas wyprawy do Azji przy różnych okazjach król miał składać mu ofiary. Już przy przekraczaniu Hellespontu Aleksander wznosił na obu jego brzegach ołtarz dla Heraklesa obok ołtarzy dla Zeusa Apobateriosa i Ateny. Chęć złożenia ofiary Heraklesowi-Melkartowi w Tyrze doprowadziła do konfliktu z mieszkańcami miasta i słynnego oblężenia. Bóg przy tej okazji miał objawić się królowi we śnie. Ofiary Heraklesowi król składał nie tylko w Tyrze, ale również nad Hydaspesem w Indiach. Według tradycji przekazanej przez poetę Stacjusza, Aleksander woził ze sobą statuettkę Heraklesa, do której modlił się przed każdą bitwą<sup>4</sup>.

O szczególnym związku króla i herosa może również świadczyć fakt, że jego syn narodzony około 327 roku p.n.e. z Barsine, córki perskiego

<sup>2</sup> P. Illiadou, *Herakles in Makedonien*, Hamburg 1998. Zob.: A. Kottaridi, *The Legend of Macedon: A Hellenic Kingdom in the Age of Democracy*, [w:] *Heracles to Alexander the Great. Treasures from the Royal Capital of Macedon, a Hellenic Kingdom in the Age of Democracy* [katalog wystawy], Oxford 2011, s. 1–24.

<sup>3</sup> Diod. 17.1.5; Plut. *Alex.* 2.1; Arr. *Anb.* 4.10.6. Por.: IG XIV 1296.

<sup>4</sup> Arr. *Anab.* 1.11.7; 2.15.7, 2.17–18; 2.24.5–6; 3.6.1–2; Stat. *Silu.* 4.5.59. Pindar (*Nem.* 3.22) określa Heraklesa słowami *heros theos*. Na temat jego dwoistej natury zob.: E. Stafford, *Herakles: between gods and heroes*, [w:] *The Gods of Ancient Greece: Identities and Transformations*, ed. J. N. Bremmer, A. Erskine, Edinburgh 2010, s. 228–244.

arystokraty, otrzymał imię Herakles. Nadawanie takiego imienia wcale nie było częstym zjawiskiem i trudno znaleźć inne przykłady z tego okresu. Trudno jednak rozstrzygnąć, jakie znaczenie nadawał temu faktowi sam Aleksander. Jedno jest pewne, że młodemu Heraklesowi nie zapewniło ono uprzywilejowanej pozycji i nie odegrał on wielkiej roli w rywalizacji o schedę po swym ojcu<sup>5</sup>.

Naśladownictwo Heraklesa nie ograniczało się do chęci dorównania jego czynom, ale służyło upodabnianiu się wyglądem do jego typowych wyobrażeń. Atenajos powołuje się na relację Efipposa z Olintu, który twierdził, że Aleksander często przybywał na uczty w przebraniach imitujących wyobrażenia bóstw: Amona, Artemidy i Hermesa. Często też przywdziewał lwią skórę i ukazywał się z maczugą jak Herakles<sup>6</sup>.

Informacje Atenajosa kierują naszą uwagę ku przedstawieniom Heraklesa na monetach Aleksandra. W trakcie jego panowania pojawił się nowy typ monet wyobrażający na awersie głowę młodzieńczego Heraklesa w skarpie lwa. Na rewersie tych monet umieszczono wizerunek Zeusa siedzącego na tronie i trzymającego w ręku berło. Ten typ przedstawienia był wielokrotnie powtarzany na monetach różnych emitentów już po śmierci króla. Wokół niego toczy się od lata ożywiona dyskusja, w której biorą udział także polscy badacze. Dotyczy ona między innymi czasu wprowadzenia tego typu znaczenia przekazu, jakie niosły zamieszczone na monetach wyobrażenia oraz kwestii, czy przedstawienie Heraklesa było portretem Aleksandra.

Wyobrażenie Heraklesa najczęściej interpretuje się jako podkreślenie rodowodu dynastii i samego Aleksandra. Już cesarz Konstantyn Porfirogeneta wskazywał na jego monety jako dowód na to, że królowie macedońscy uważali się za potomków Heraklesa i z tego powodu przedstawiali siebie w skarpie lwa<sup>7</sup>. Nie jest to jednak jedyna interpretacja. Podkreśla się, że król wybił te monety w pierwszych latach panowania, a wybierając Heraklesa odwoływał się do idei panhelleńskich i do symbolu walki

---

<sup>5</sup> Paus. 9.7.2; Plut. *Eum.* 1; Diod. 20.20; Justin 15.2.3

<sup>6</sup> Arr. *Anab.* 4.11; 4.28–30; *Ind.* 5, 8–9; Curt. 3.10.5; Athen. XII 537e–f.

<sup>7</sup> Const. Proph. *De them.* II c. 2 (p. 22). M. Mielczarek, *Mennictwo starożytnej Grecji. Mennictwo okresu archaicznego i klasycznego*, Warszawa–Kraków 2006, s. 93.

z Persami w związku z przygotowywaną wyprawą do Azji<sup>8</sup>. Inni skłonni są przesuwac wybite monety na czas po bitwie pod Issos, a zamieszczone wyobrażenia interpretować jako przesłanie skierowane także do Azjatów. Przedstawienia Zeusa na tronie i Heraklesa w lwim skalpie miały wywoływać u nich skojarzenia z ikonografią lokalnych bóstw<sup>9</sup>.

Spór toczy się też wokół problemu, czy wyobrażenie Heraklesa ma cechy portretu Aleksandra. Wielu uważa, że nie było przeszkód ku temu po śmierci króla, który doczekał się boskiego kultu w wielu miejscach<sup>10</sup>. Ta identyfikacja króla z bogiem jest jednoznacznie poświadczona na monetach króla baktryjskiego Agatoklesa (170–190 p.n.e.), który opatrzył wizerunek młodzieńczego Heraklesa na awersie swojej tetradrachmy legendą „Aleksander [syn] Filipa”. W następnych wiekach wielokrotnie wracano do przedstawienia Aleksandra w skalpie lwa. Najbardziej chyba znane pochodzi ze złotych medali przedstawiających Aleksandra i jego rodziców – Filipa i Olimpias. Odnaleziono je w Tarsie, a ich powstanie datowane jest na okres rządów dynastii Sewerów. Wyobrażenia zamieszczane na monetach zapewne pozostawały w związku z jego przedstawieniami w rzeźbie powstającymi jeszcze za jego życia lub krótko po śmierci króla. Za takie uważa się między innymi wizerunki młodzieńców bez zarostu noszących skalp lwa: postać jeźdźcy na tzw. Sarkofagu Aleksandra z Sydonu, marmurowe głowy odkryte w Sparcie i Atenach czy główkę będącą dekoracją srebrnej ojnochoe z Verginy. Kwestią sporną pozostaje jednak, czy już za życia Aleksandra świadomie nadano przedstawieniom Heraklesa jego rysy, sugerując przy tym szczególne więzi między tymi postaciami. Część badaczy odpowiada

<sup>8</sup> L. Morawiecki, *Heracles as Symbol of Alexander the Great's Persian War*, „Folia Orientalia” 1987, t. 24, s. 51–62.

<sup>9</sup> M. Olbrycht, *Aspekty propagandy politycznej i portrety monetarne Aleksandra Wielkiego*, [w:] *Heac mihi in animis vestris templa. Studia Classica in Memory of Professor Lesław Morawiecki*, ed. P. Berdowski, B. Blahaczek, Rzeszów 2007, s. 77–95; idem, *On Coin Portrait of Alexander the Great and His Iranian Regalia*, „Notae Numismaticae” 2011, t. 6, s. 13–29. Tam też omówienie literatury przedmiotu.

<sup>10</sup> Zob.: K. Nawotka, *Aleksander Wielki*, Wrocław 2004, s. 485–488. Tam też odsyłacze do obszernej literatury przedmiotu.

twierdząco na tak postawione pytanie, inni dowodzą, że na taki krok odważono się dopiero po śmierci króla<sup>11</sup>.

Oczywiście ani sam fakt składania przez Aleksandra ofiar Heraklesowi, ani nawet próby pozowania na nowego Heraklesa nie musiały oznaczać, że związki z tym bogiem odgrywały decydującą rolę w autoidentyfikacji króla. Te same źródła świadczą, że Aleksander przy składaniu ofiar wyróżniał jednych bogów nieco zaniedbując innych. Takie wyróżnienie miało spotkać Dioskurów kosztem Dionizosa. Herakles nie był też jedyną postacią, którą król starał się naśladować. W źródłach czytamy, że podobnie fascynowali go Achilles i Dionizos. W tym naśladownictwie i upodabnianiu się do boskich postaci można doszukiwać się przejawów jego religijności, ale też przekonania o własnej boskości. U Arriana znajdujemy relację z rzekomej dyskusji, jaka miała z inicjatywy Aleksandra odbyć się pomiędzy sofistami i najznakomitszymi Persami oraz Medami z otoczenia króla. W czasie jej trwania Anaksarchos przekonywał, że słuszniej byłoby oddawać cześć Aleksandrowi niż Dionizosowi czy Heraklesowi. Pytanie wywołało gwałtowny sprzeciw Kalistenesa, czym uraził króla. Jeśli anegdota jest prawdziwa, to pokazuje bardzo ambiwalentny stosunek Aleksandra do bóstw, w tym też do Heraklesa. By go właściwie ocenić, nie można też tracić z oczu szerszego kontekstu. Należą do niego informacje wskazujące np., że pozowanie na Heraklesa przez zakładanie skóry i noszenie maczugi nie było zjawiskiem szczególnie wyjątkowym. Słyszymy, że wśród współczesnych Aleksandrowi podobnie mieli zachowywać się zarówno argijski wódz Nikostrates, jaki i ateński atleta Dioksippos, jeden z uczestników azjatyckiej wyprawy. Również powoływanie się na pochodzenie od Heraklesa mu-

---

<sup>11</sup> O. Palagia, *Imitation of Herakles in Ruler Portraiture. A Survey, from Alexander to Maximinus Daza*, „Boreas” 1986, t. 9, s. 137–144; B. S. Ridgway, *Hellenistic Sculpture I. The Styles of ca. 331–200 B.C.*, Madison 2001, s. 111; M. Mielczarek, *Aleksander III Wielki (336–323) i początki portretu monetarnego władców hellenistycznych*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Numizmatyczna i Konserwatorska” 2003, t. 12, s. 51–54; K. Dahmen, *The Legend of Alexander the Great on Greek and Roman Coins*, London–New York 2007, s. 6–41, 108–109, 120–121, 140–149; M. Olbrycht, *Aspekty propagandy politycznej*, s. 85–90.

siało być dość częste, skoro taka praktyka wśród Greków stała się obiektem kpiny Platona<sup>12</sup>.

Świadcstwa, którymi dysponujemy, wskazują na duże zainteresowanie Aleksandra postacią Heraklesa. Jednak dopiero po śmierci króla odnotowano proces bardziej jednoznacznego skojarzenia obu postaci, na co wskazują przedstawienia w sztukach plastycznych. Ślady tych zmian można też dostrzec w *Romansie o Aleksandrze*, gdzie król jest ukazywany jako nowy Herakles. Identyfikacji sprzyjały zapewne zarówno heroizacja Aleksandra, jak i rosnąca w świecie grecko-rzymskim popularność kultu Heraklesa, między innymi jako opiekuna zwycięskich wodzów<sup>13</sup>.

Wśród świadectw odnoszących się do czynności kultowych dokonywanych przez Aleksandra szczególnie interesujące jest to mówiące o ceremonii, jaka miała się odbyć nad Hydaspesem w Indiach. Według Arriana król Aleksander złożył tam ofiary „według swego obyczaju”. Przy tej okazji Herakles został uczczony przez niego stosowną libacją jako jego *propator* – praojciec<sup>14</sup>. Wzmianka ta niezwykle zyskała na wiarygodności z chwilą odkrycia w Verginie inskrypcji dedykacyjnej: ΗΡΑΚΛΕΙ ΠΑΤΡΩΙΩΙ – Heraklesowi Patroiosowi.

Termin *patroos* można rozumieć jako „pochodzący od ojca, dziedziczny”. Pojawia się on w licznych inskrypcjach greckich jako przydo-

<sup>12</sup> Arr. *Anab.* 4.8.2, 4.10–11, 7.14.4. Plat. *Tht.* 175 A–B. Zob.: L. Edmunds, *The Religiosity of Alexander*, „Greek, Roman and Byzantine Studies” 1971, t. 12, s. 363–391. Nikostrates: Diod. 16.43.3. Doksippos: Diod. 17.100.5.

<sup>13</sup> Ps.–Callisth. 1.15, 45. A. R. Anderson, *Heracles and His Successors: A Study of a Heroic Ideal and the Recurrence of a Heroic Type*, „Harvard Studies in Classical Philology” 1928, t. 39, s. 19–24. Interesującym świadectwem heroizacji Aleksandra jest graffiti na ścianie grobowca z Pelli datowanego na III w. p.n.e. w formie dedykacji dla Aleksandra herosa. Szerzej na ten temat oraz innych świadectw kultu królów w Macedonii zob.: M. Mari, *The Ruler Cult in Macedonia*, [w:] *Studi Ellenistici*, ed. B. Virgilio, t. 20, Pisa–Roma 2007, s. 229–231. Na upowszechnianie się w II wieku kultu Heraklesa jako opiekuna zwycięzców zwracała uwagę w swoich pracach Maria Jaczynowska. Zob.: M. Jaczynowska, *Główne kierunki przemian kultu Heraklesa w państwie rzymskim*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia” 1973, t. 9, s. 37–38; eadem, *Kult Heraklesa w okresie wczesnego cesarstwa*, [w:] *Studia z dziejów antycznego Rzymu*, Toruń 2003, s. 129–130.

<sup>14</sup> Arr. *Anab.* 2.15.7; 2.18.1; 2.24.5–6; 3.6.1; 6.3.2. K. Nawotka, op.cit., s. 507–508.

mek kultowy niektórych bogów. Dużą grupę inskrypcji, w których w ten sposób określono Zeusa, Atenę, Artemidę i Nimfy, znaleziono na wyspie Tazos, w sąsiedztwie Macedonii. Dysponujemy kilkoma przekazami pozwalającymi zrozumieć znaczenie tego terminu. W platońskim dialogu *Eutydemos* Kriton wyjaśnia, że Ateńczycy nazywają Apollona Patroosem, ponieważ był ojcem Jona. Demostenes, wzywając bogów i boginie mających Attykę w swej opiece, zwraca się też do Apollona Pytyjskiego jako „Patroosa polis”. Wreszcie mamy świadectwo Poliajnosa, który wspomina o pobycie Lizandra w sanktuarium Heraklesa na Tazos. By wzbudzić zaufanie Tazyjczyków do swoich przyrzeczeń, zwrócił uwagę, że wypowiada je w świątyni Heraklesa – swego Patroosa. Bóg obdarzony tym przydomkiem jest więc postrzegany nie tylko jako bóg ojców, opiekun, ale także jako protoplasta. Apollo był ojcem Jona, Ateńczycy są Jonami, a więc Apollo jest praojcem Ateńczyków<sup>15</sup>.

Wspomniana wyżej inskrypcja została znaleziona w 1970 roku przez M. Andronikosa i G. Bakalakisa w ruinach pałacu w Verginie, które kilka lat później zidentyfikowano jako starożytne Ajgaj, pierwszą siedzibę macedońskich królów. Fragmenty marmurowych bloków pokrytych inskrypcją należały do dekoracji tolosu, niewielkiego budynku wzniesionego na planie koła i stanowiącego część kompleksu pałacowego. Dedykację tę skojarzono z inskrypcjami z Pelli, datowanymi na II lub III wiek n.e., w których wspominany był Herakles z przydomkiem *Phylakos* (Strażnik). W konsekwencji wysunięto hipotezę, że oba świadectwa epigraficzne odnoszą się do tego samego kultu, o którym wspominał Arrian.

Specyficzny plan i usytuowanie tolosu w kompleksie budynków pałacowych, a także wspomniana inskrypcja, pozwoliły wysunąć hipotezę, że tolos był miejscem kultu Heraklesa, jako protoplasty i opiekuna dynastii<sup>16</sup>. Według N.G. L. Hammonda: „panujący król składał regularnie ofiarę

---

<sup>15</sup> Plat. *Euthyd.* 302 b–c; Dem. 18.141; Polyæn. I.45.4. P. Chantraine, *Dictionnaire étymologique de la langue grecque, histoire des mots II*, Paris 1984, s. 864. C. Rolley, *Le sanctuaire des dieux patrôoi et le Thesmophorion de Thasos*, „Bulletin de correspondance hellénique” 1965, t. 89, s. 457–459; R. D. Cromeý, *Apollo Patroos and the Phratries*, „L’antiquité classique” 2006, t. 75, s. 43–44.

<sup>16</sup> Illiadou, op.cit., s. 58; Ch. Saatsoglou-Paliadeli, *In the Shadow of History: The Emergence of Archaeology*, „The Annual of the British School at Athens” 1999,

Heraklesowi Patrōos, protoplaście rodu królewskiego, w pierwotnej stolicy, Ajgaj, i w późniejszej stolicy, Pelli<sup>17</sup>. W niektórych opracowaniach można dostrzec tendencję do wyolbrzymiania znaczenia tego kultu. W przekonaniu ich autorów uczestniczyli w nim nie tylko członkowie rodziny królewskiej, ale także przedstawiciele wszystkich pozostałych warstw społecznych. Nadinterpretując świadectwa źródłowe, przyjmują oni, że Herakles Patroos był postrzegany jako protoplasta wszystkich Macedończyków, a jego kult odgrywał rolę analogiczną do kultu Apollona Patroosa w Atenach. Miał więc budować poczucie wspólnoty wszystkich Macedończyków<sup>18</sup>. Pojawiły się też przypuszczenia, że można szukać początków tego kultu już we wczesnym okresie istnienia państwa. Według jednej z hipotez wspomniane wizerunki herosa zamieszczone na monetach poprzedników Filipa II, począwszy od Archelaosa (ok. 413–399 p.n.e.), przedstawiają właśnie Heraklesa Patroosa<sup>19</sup>.

Trzeba jednak przyznać, że jeśli kult ten odgrywał tak istotną rolę, to informacje na jego temat są nikłe. Warto też pamiętać, że w przypadku Aten kult Apollona Patroosa został wprowadzony dopiero w początkach IV wieku p.n.e. i miał drugorzędne znaczenie<sup>20</sup>. Tolos w Verginie mógł powstać najwcześniej wraz z ukończeniem pierwszej fazy budowy pałacu, co – jak się przyjmuje – nastąpiło w 336 roku p.n.e.<sup>21</sup>. Co więcej, inskrypcja znaleziona w tolosie w Verginie może być znacznie późniejsza niż jego konstrukcja. Wybitny znawca epigrafiki macedońskiej, Militaiades Hatzopoulos, zwró-

---

t. 94, s. 353–354; M. Mari, *Traditional Cults and Beliefs*, [w:] *Brill's Companion to Ancient Macedon. Studies in the Archaeology and History of Macedon, 650 BC–300 AD*, ed. R. J. Lane Fox, Leiden 2011, s. 455; A. Kottaridi, *The Palace of Aegae*, [w:] *Brill's Companion to Ancient Macedon...*, s. 331.

<sup>17</sup> N. G. L. Hammond, *Starożytna Macedonia*, Warszawa 1999, s. 39. Szerzej na ten temat Th. Hadzisteliou Price, *An Enigma in Pella: The Tholos and Herakles Phylakos*, „American Journal of Archaeology” 1973, t. 77, s. 66–71.

<sup>18</sup> Zob.: P. Illiadou, op.cit., s. 110–111; M. Mari, *Traditional Cults and Beliefs*, s. 455.

<sup>19</sup> Przedstawienia Heraklesa Patroosa na monetach Archelaosa zob.: S. Kremydi, *Coinage and Finance*, [w:] *Brill's Companion to Ancient Macedon...*, s. 164, 168.

<sup>20</sup> R. D. Cromeey, op.cit., s. 67–69.

<sup>21</sup> Na temat etapów wznoszenia pałacu w Verginie zob.: A. Kottaridi, op.cit., s. 304–305.

cił uwagę, że napis składa się w rzeczywistości z trzech wersów, z których pierwsze dwa zostały poddane martelacji. Pierwsi jej wydawcy odczytali tylko ostatni wers, a przeoczyli słabo widoczne ślady usuniętych dwóch górnych. W takiej postaci treść inskrypcji weszła do obiegu naukowego. Tymczasem według Hatzopoulośa w usuniętym fragmencie pojawiają się imiona Filipa i Aleksandra oraz ich ojca króla Perseusza<sup>22</sup>. Oznacza to, że inskrypcja musiała powstać po 179 roku p.n.e., kiedy ostatni król macedoński objął władzę. Imiona te zatarto zapewne po klęsce Perseusza pod Pydną w roku 168 p.n.e. i zniesieniu władzy królewskiej.

Akceptując sposób odczytania tej inskrypcji przez Hatzopoulośa, należałoby traktować ją przede wszystkim jako świadectwo kultu Heraklesa Patroosa, nie tyle w okresie panowania Filipa II i jego poprzedników z dynastii Argeadów, ile raczej w czasach rządów dynastii Antygonidów. Informacje świadczące o zainteresowaniu kultem Heraklesa odnoszą się do panowania dwóch ostatnich jej przedstawicieli – Filipa V i Perseusza. Pierwszy z nich przywiązywał dużą wagę do podkreślania swojego wspólnego pochodzenia z Filipem II i Aleksandrem Wielkim, co czyniło go Heraklidą. Nie był w tym oryginalny, ponieważ na pochodzenie od Heraklesa powoływała się także inna macedońska dynastia, a mianowicie rządzący Egiptem Ptolemeusze, którzy również dowodzili swojego pokrewieństwa z Filipem II<sup>23</sup>. Z czasów Filipa V pochodzi też dedykacja świadcząca o zaangażowaniu króla w kult Heraklesa z przydomkiem *Kynagidas* (Myśliwy), którego sanktuarium znajdowało się w mieście Beroia. O znaczeniu, jakie Perseusz przywiązywał do kultu Heraklesa, może świadczyć wzmianka mówiąca o tym, że król już po rozpoczęciu bitwy pod Pydną opuścił swoje wojsko, by udać się do miasta

---

<sup>22</sup> M. Hatzopoulos, *Macedonian Institutions under the Kings*, Athens 1996, vol. 2, nr 30:

[ΦΙΛ]Ι[ΠΠΙΟΥ ΚΑΙ ΑΛΕΞΑΝΔΡΟΥ]  
[ΤΟΝ Π]Α[ΤΕΡΑ Β]ΑΣ[Ι]Λ[ΕΑ ΠΕΡΣΕΑ]  
ΗΡΑΚΛΕΙ ΠΑΤΡΩΙΩΙ

<sup>23</sup> Filip V: Polib. 5.10.10; Plut. Aem. Paul. 12.5. Ptolemeusze: RIG 1239 l. 5. = CIG 5127; Satyr. frg. 21; Theocr. 17.26. Ptolemeusz jako syn Filipa II: Paus. 1.6.2; Curt. 9.8.22; Ael. Frg. 285. Zob.: A. Fulińska, *Mature Heracles and Youthful Kings. Theocritus 17 and Hellenistic Iconography*, „Studies in Ancient Art and Civilizations” 2013, t. 17, s. 145–148.

w celu złożenia temu bogu ofiary. Na monetach Antygonidów pojawiają się, acz niekonsekwentnie, motywy heraklejskie w postaci głowy boga lub maczugi<sup>24</sup>.

Z powyższej analizy wynika, że przynajmniej za panowania ostatnich władców z dynastii Antygonidów Herakles mógł cieszyć się szczególną czcią jako protoplasta rodziny panującej. Pojawia się jednak pytanie, czy z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku poprzedników Aleksandra Wielkiego.

Pierwsze informacje na temat genealogii władców macedońskich przekazał Herodot, wyprowadzając pochodzenie Aleksandra I od Perdikkasa z Argos, potomka Temenosa. Król miał powoływać się na swoje pochodzenie z Argos, dowodząc przed sędziami w Olimpi, że jest Hellenem i może brać udział w igrzyskach. Również Tukidydes wyraził opinię, że przodkami królów macedońskich byli Temenidzi z Argos. Zwraca on uwagę, że o ile Herodot pisze o Perdikkasie jako protoplaście dynastii, to późniejsi autorzy wskazywali, tak jak Plutarch, na Karanosa. Ta zmiana w tradycji nastąpiła zapewne w IV wieku p.n.e., a najstarszym autorem, który ją odnotował, był współczesny Filipowi II i Aleksandrowi Wielkiemu Teopomp. Wymienił on przodków Karanosa, wykazując, że przez Temenosa pochodził od Heraklesa. Interesujący jest też fakt, że nie była to jedyna zmiana w tradycji genealogicznej. Już w końcu V wieku p.n.e. Eurypides napisał dramat *Archelaos*, w którym ta tytułowa postać została przedstawiona jako protoplasta dynastii rodziny królewskiej. Co więcej, dynastia jest nazywana w źródłach Temenidami albo Argeadami, co pozwala przypuszczać, że jednym z ich eponimów był Argeas. Być może była to kolejna postać, której przypisywano rolę protoplasty rodu. Pozostawiając na boku te rozważania, warto zwrócić uwagę, że zarówno Perdikkas, Karanos oraz Archelaos byli konsekwentnie przedstawiani jako potomkowie Temenosa z Argos<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> Perseusz: Plut. *Aem.* 19.2. Filip V: Hatzopoulos, op.cit., nr 27; Illiadou, op.cit., s. 78–82. Szerzej na ten temat: C. F. Edson, *The Antigonids, Heracles and Beroea*, „Harvard Studies in Classical Philology” 1934, t. 45, s. 213–235.

<sup>25</sup> Hdt. 5.22, 8.137–139; Thuc. 2.99; Theopomp. FGtH 115 F 393. Szerzej na ten temat: E. Borza, *Athenians, Macedonians, and the Origins of the Macedonian Royal House*, „Hesperia. Supplement” 1982, t. 19, 7–13; W. S. Greenwalt, *The Introduction of Caranus into the Argead King List*, „Greek Roman and Byzantine Studies” 1985, t. 26,

Uderzające jest jednak, że Herakles nie odgrywa praktycznie żadnej aktywnej roli w tej tradycji. Ani Herodot, ani Tukidydes nie uznali nawet za konieczne wspomnieć o nim w tym kontekście. W tradycji macedońskiej najważniejszym elementem musiało być pochodzenie z Argos, ponieważ proste skojarzenie *Argeadai* z nazwą miasta, mogło uchodzić za najsilniejszy argument uwiarygodniający je<sup>26</sup>. Z tego powodu różne warianty tradycji podawały różne imiona założycieli królestwa, ale niezmiennie ukazywały ich jako przybyszy z Argos. Ponieważ w tym mieście to Temenidzi byli rodziną królewską, władcy macedońscy uznali się za ich odgałęzienie, a tym samym za potomków Heraklesa. Gdyby tradycja ta powstała dla wykazania pochodzenia dynastii od boga, to raczej zbędne byłoby tworzenie jej alternatywnych wersji. Warto zauważyć, że badania porównawcze nad genealogiami dowodzą, że zazwyczaj pamiętany jest założyciel dynastii i bezpośredni przodekowie. Postaci ze środka listy szybko tracą znaczenie i łatwo mogą z niej wypaść<sup>27</sup>. Tymczasem w genealogii królów macedońskich miejsce w środku listy zajmują Perdikkas i Karanos. Wydaje się, że dla członków macedońskiej dynastii najatrakcyjniejsze było nie tyle wykazanie swych związków z Heraklesem, ile podkreślenie swego obcego pochodzenia. Swój autorytet wśród Macedończyków budowali, akcentując fakt, że ich przodek był obcym przybyszem i zdobywcą. Właśnie na ten element tradycji kładzie nacisk Tukidydes<sup>28</sup>.

Podobnie jak w przypadku Aleksandra, monety są ważnym źródłem pozwalającym ocenić, jak chętnie królowie odwoływali się do postaci Heraklesa. Aleksander I i Perdikkas II najczęściej umieszczali na swoich monetach postać młodzieńca z oszczepami, który dosiada albo prowadzi wierzchowca – tzw. jeździec macedoński. Nie wiemy, kogo przedstawia

---

s. 43–49; S. Sprawski, *Perdikkas i kozy. W poszukiwaniu protoplasty rodu Argeadów*, [w:] *Człowiek w antycznym świecie*, red. S. Sprawski, Kraków 2012, s. 11–34.

<sup>26</sup> Zob.: J. M. Hall, *Hellenicity: Between Ethnicity and Culture*, Chicago 2002, s. 155–156.

<sup>27</sup> R. Thomson, *Oral Tradition and Written Records in Classical Athens*, Cambridge 1989, s. 180; R. L. Fowler, *Genealogical Thinking, Hesiod's Catalogue, and the Creation of the Hellenes*, „Proceedings of the Cambridge Philological Society” 1998, t. 44, s. 3.

<sup>28</sup> Thuc. 2.99. W Sparcie królowie też nie uważali się za Dorów jak reszta obywateli, ale za Achajów: Hdt. 5.72.

to wyobrażenie, chociaż niektórzy apriorycznie zakładają, że Heraklesa. Dopiero na tetradrachmach wybitych pod koniec życia króla Perdikkasa II pojawiło się przedstawienie głowy brodatego mężczyzny ubranego w skalp lwa. Na rewersie zamieszczono maczugę oraz łuk, co umacnia przekonanie, że przedstawiona postać to Herakles<sup>29</sup>. Podobne przedstawienie pojawia się na monetach kolejnych władców poczynając od Archelaosa aż po Perdikasa III. Niektórzy numizmatycy opisują to przedstawienie jako „Herakles Patroos”, posilkując się przy tym przydomkiem znanym ze wspomnianej wyżej inskrypcji z Verginy<sup>30</sup>. Archelaos zapoczątkował też inny typ przedstawienia zamieszczanego na awersie. Była to głowa młodzieńca przepasana opaską (*tainia*) o twarzy pozbawionej zarostu. Według części badaczy jest to wyobrażenie Apollona, jednak brak wieńca laurowego na przedstawieniu skłania niektórych z nich do identyfikacji postaci z protoplastą rodziny królewskiej Perdikkasem, Karanosem czy Heraklesem. Na monetach Amyntasa III po raz pierwszy umieszczono głowę Heraklesa w skarpie lwa, ale o twarzy pozbawionej zarostu. Ten typ przedstawienia boga miał długą tradycję, chociaż nie w mennictwie macedońskim. Przez pewien czas oba typy przedstawień Heraklesa pojawiały się na różnych emisjach królewskich i dopiero Filip II zaprzestał umieszczania wizerunku brodatego Heraklesa. Na jego monetach bardzo często pojawiają się przedstawienie Zeusa i Apollona<sup>31</sup>. Lesław Morawiecki doszedł do wniosku, biorąc pod uwagę wszystkie elementy pojawiające się na emisjach Filipa II, że trudno jest zgodzić się z tezą, by odwołanie do Heraklesa miało służyć przede wszystkim podkreśleniu pochodzenia dynastii. Postać boga wydaje się natomiast wiązać z aktualny-

<sup>29</sup> D. Raymond, *Macedonian Regal Coinage to 413 BC*, New York 1953, s. 164, tabl. XI f.

<sup>30</sup> K. Liampi, *Macedonian Kingdom from the 5<sup>th</sup> to the first half of the 4<sup>th</sup> century BC*, [w:] *Alexander the Great. From Macedonia to the Edge of the World*, Athens 2010, s. 63–79; Kremydi, op.cit., s. 163–164. Por.: B. V. Head, *Historia Numorum*, London 1911, s. 193–195.

<sup>31</sup> C. M. Kraay, *Archaic and Classical Greek Coins*, London 1976, s. 144. M. Mielczarek, op.cit., s. 91–92; A. Fulińska, *Ikonomia Heraklesa na monetach greckich. Część I: okres archaiczny i klasyczny (ok. 550–ok. 350 r. p.n.e.)*, „Biuletyn Numizmatyczny” 2009, z. 353, s. 3–12.

mi celami polityki i propagandy króla<sup>32</sup>. Te możemy jedynie rekonstruować na podstawie wypowiedzi ateńskich autorów.

W 346 roku p.n.e. Izokrates napisał pamflet skierowany do Filipa, zatytułowany jego imieniem, w którym wzywał króla do poprowadzenia panhelleńskiej wyprawy przeciw Persji. W piśmie tym, starając się pozyskać uwagę i akceptację Filipa, odwołuje się do postaci Heraklesa i stara się namówić króla, by poszedł w ślady swego protoplasty. Wykorzystując różne wątki mityczne, opisuje serdeczne więzi, jakie łączyły herosa z różnymi miastami greckimi. Podkreśla zalety charakteru: *phronesis* (rozwaga), *philotimia* (honor), *dikaioyne* (sprawiedliwość), dzięki którym przewyższył on wszystkich żyjących przed nim ludzi. W jego przekonaniu Filip powinien przyjąć tę samą postawę wobec miast greckich, stanąć na ich czele i poprawić wyprawę do Azji, co byłoby wielkim czynem godnym potomka Heraklesa<sup>33</sup>.

Pamflet został upowszechniony i, jak słyszymy, stał się przedmiotem debaty w Akademii, kierowanej w tym czasie przez Speuzypa. W czasie dyskusji wyróżnił się niejaki Antypater z Magnezji, który poddał pismo surowej krytyce. Wykazał on, że Izokrates nie potrafił wykorzystać wszystkich dostępnych informacji, by właściwie przedstawić zasługi Heraklesa. Speuzyp, licząc na pozyskanie w Filipie możnego patrona dla Akademii wysłał Antypatra na dwór królewski. Za jego pośrednictwem przekazał list skierowany do Filipa, w którym przedstawił swoje racje. Starał się w nim zdyskredytować Izokratesa i przebywającego na dworze w Pelli Teopompa. Ich miejsce miał zająć Antypater, który prowadził własne badania nad przeszłością i mógł swą wiedzę oferować na usługi króla. Speuzyp, rekomendując go, zwrócił uwagę na rozwiniętą przezeń koncepcję depozytu (*parakatatheke*). Otóż Herakles, pojawiając się w różnych zakątkach Grecji, miał zwalczać wszelkich złoczyńców depczących obyczaje i szkodzących ludziom. Po ich pokonaniu przejmował ich ziemię, ale nie mogąc się nią zajmować, oddawał pod opiekę zaufanym mieszkańcom. Zdaniem Antypatra, Filip jako potomek i spadkobierca Heraklesa miał prawo upomnieć się o te ziemie. Na podstawie uwag zawartych w liście Speuzypa można dojść do

---

<sup>32</sup> L. Morawiecki, op.cit., s. 54–55.

<sup>33</sup> Isocr. *Phil.* 32, 110, 115, 127. M. M. Markle III, *Support of Athenian Intellectuals for Philip*, „The Journal of Hellenic Studies” 1976, t. 94, s. 80–99.

przekonania, że Antypater dokonał gruntownej analizy dostępnej mu tradycji mitycznej. Następnie zręcznie wybrał te wątki, które odnosiły się do ziem będących przedmiotem zainteresowania Filipa, tak by uzasadnić jego roszczenia do objęcia nad nimi władzy. Według tradycji, na którą powołuje się Antypater, Herakles w rejonie Amfipolis pokonał Syleusa, oddając jego ziemie Dikajosowi. Na chalkidyckim półwyspie Pallene zwyciężył tyrana Alkynoeusa, przedstawianego w innych wersjach mitu jako jednego z Gigantów. W ten sposób przejął władzę nad Potidają, ale oddał ją pod opiekę Sithona. Władzę nad innym ważnym miastem półwyspu Torone, Herakles zdobył, zwyciężając Tmolosa i Telegonosa, a następnie przekazał ją Aristomachosowi. Kolejne zwycięstwa miał odnieść w pobliżu Ambrakii leżącej przy granicy Epiru, gdzie pokonał Kleidasa. W Messenii zabił Neleusa, powierzając region pod władzę jego syna Nestora. Ze Sparty usunął Hypokoona, przekazując go pod opiekę Tyndareusa. Antypater wspomina również o dokonaniach Heraklesa w Fokidzie, gdzie pokonał zagrażających Delfom Dryopów. Antypater, opierając się na lokalnych mitach, w taki sposób przedstawił czyny Heraklesa, że mogły one posłużyć jako argumenty wspierające prowadzoną przez Filipa politykę podbojów i interwencji w różnych regionach Grecji. Speuzyp zachwalał królowi wyniki pracy Antypatra, przedstawiając jego wersję dziejów jako wiarygodną i oryginalną<sup>34</sup>.

Niestety nie wiemy, czy Filip wykorzystał pomysły podsuwane mu przez Antypatra. Więcej o tej postaci nie słyszymy. Nie wiemy też, w jakim stopniu wykorzystywał rady innych greckich intelektualistów. Jednak pojawienie się w jego otoczeniu tak wielu z nich przemawia za tym, że nie ignorował ich zupełnie. Prawdopodobnie w okresie rządów Filipa II Nikomedes z Akanthos napisał swoje *Makedonika*, które mogły być pierwszym systematycznym opracowaniem dziejów regionu, a w tym także tradycji genealogicznej panującej dynastii. Niestety nie zachował się z nich żaden cytat odnoszący się do postaci Heraklesa. Jednak o Karanosie i jego pochodzeniu od Heraklesa wspominał współczesny Nikomedesowi Teopomop. Można

---

<sup>34</sup> *Socr. Epist.* 30.5–7, 8.12–14. U. Huttner, *Die politische Rolle der Heraklesgestalt im griechischen Herrschertum im griechischen Herrschertum*, Stuttgart 1997, s. 72–79. Zob.: S. Sprawski, *Antipatros of Magnesia*, Brill's New Jacoby 69 (dalej: BNJ).

więc przypuszczać, że wątek ten był podejmowany przez greckich autorów z otoczenia Filipa<sup>35</sup>.

Dla wzrostu znaczenia Heraklesa nie bez znaczenia był fakt, że rozszerzający granice swojego królestwa Filip przejawiał coraz większe panhelleńskie ambicje, w których realizacji pochodzenie od tego popularnego w świecie greckim herosa mogło pomóc. Powoływanie się na wspólne pochodzenie było jedynym z instrumentów nawiązywania i umacniania kontaktów dyplomatycznych. Przykładów tego typu argumentacji dostarcza Izokrates. Przekonując do zbliżenia między Filipem i Ateńczykami przypominał, że niegdyś jego współobywatele przyczynili się do zaliczenia Heraklesa w poczet bogów oraz dali schronienie jego synom. Wiemy też, że od Heraklesa wyprowadzała swoje pochodzenie tesalska rodzina Aleuadów z Larisy, która należała do najwierniejszych sojuszników króla<sup>36</sup>.

Badania nad lokalnymi mitami prowadzone przez Antypatra z Magnezji zwracają naszą uwagę na jeszcze jeden problem. Otóż istniała bardzo bogata tradycja wiążąca Heraklesa z miastami greckimi położonymi na Chalkidyce i na trackim wybrzeżu. Prócz wspomnianych wyżej tradycji można przypomnieć o jego związkach z Tazos, Abderą oraz przypisywanie mu roli założyciela Peryntu nad Hellespontem. To bogactwo tradycji kontrastuje z brakiem takich opowieści w odniesieniu do ziem leżących w granicach Macedonii sprzed podbojów Filipa. Wprawdzie u stóp Olimpu leżała miejscowość o nazwie Herakleion, ale bóg ten nie odgrywa żadnej roli w mitach o założeniu Ajgaj i początkach królestwa. W tym kontekście nie dziwi hipoteza wysunięta przez jednego z badaczy, że Filip zainteresował się Heraklesem dopiero po zdobyciu Olintu w 348 roku p.n.e., kiedy umacniał swoją kontrolę nad Chalkidyką<sup>37</sup>. Przejawem jego zaintereso-

---

<sup>35</sup> Zob.: S. Sprawski, *Nikomedes of Akanthos* BNJ 772.

<sup>36</sup> Isocr. 5.33–34; Diod. 15.61.2 17.4.1; Just. 9.3.1; Schol. *ad* Dem. I Olynth. (I) 22.151. O pochodzeniu Aleuadów od Heraklesa wspomina też Pinadr *Pyth.* 10.1–3.

<sup>37</sup> Sindos: Apoll. 2.4.11. Olint: Athen. VIII 334 e. Steph. Byz. s.v. Olynthos. Tazos: Apoll. 2.5.9. Abdera: Apoll. 2.4.8. Perynt: SEG 28:602. Herakleion/Herakleia w Pierii: Ps. Skyl. 66. O roli Heraklesa w propagandzie Filipa II zob.: G. Squillace, *Basileis e tyranoi: Filippo II e Alessandro Magno tra opposizione e consenso*, Soveria Mannelli 2004, 43–48. Por.: M. Tiverios, *The Presence of Euboeans in the North Helladic Region and the Myths of Heracles*, „Studies in Ancient Art and Civilizations” 2013, t. 17, s. 97–112.

wania Heraklesem może być założenie miast w Lynkestis oraz w dolinie Strymonu, które zostały nazwane Herakleia<sup>38</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, można dojść do przekonania, że w literaturze przedmiotu i potocznych wyobrażeniach często nadmierne podkreśla się rolę Heraklesa jako protoplasty macedońskich władców. Bardzo słabo poświadczony w epoce hellenistycznej kult Heraklesa określonego jako *Patroos* nie może zrównoważyć faktu, że w najwcześniejszych informacjach odnoszących się do macedońskiej tradycji dynastycznej odgrywa on niewielką rolę. Przypuszczalnie Herakles pojawił się w niej przez fakt pochodzenia dynastii z Argos i powiązanie ich z tamtejszym rodem Temenidów. Powiązanie ze znaną w świecie greckim genealogią Temenidów było dla królów macedońskich wygodnym narzędziem wspierającym nawiązywanie kontaktów dyplomatycznych. Budowanie takich powiązań genealogicznych było wśród Greków naturalną praktyką, ponieważ pomagało zbudować spójny i uporządkowany obraz świata, w którym wszystkie znane ludy miały swoje miejsce. Jednak Herakles długo nie zajmował najważniejszego miejsca w macedońskiej tradycji dynastycznej, skoro jeszcze w IV wieku p.n.e. była potrzeba wprowadzenia postaci Karanosa jako założyciela królestwa. Filip II, obejmując hegemonię w świecie greckim, mógł chętniej niż poprzednicy odwoływać się do postaci Heraklesa, układając swoje relacje z miastami greckimi. Zapewne za jego panowania doszło do spisania, a tym samym utrwalenia tradycji genealogicznej. Dla Aleksandra pochodzenie od Heraklesa mogło być dowodem jego wyjątkowości i inspiracją do przewyższenia dokonań boga. Wydaje się jednak, że dopiero Antygonidzi mocniej koncentrowali swoją uwagę na postaci tego boga, szukając być może boskiego wsparcia dla słabnącej monarchii.

---

<sup>38</sup> Steph. Byz. s.v. *Herakleia*.

## HERACLES AS THE PRIMOGENITOR OF THE MACEDONIAN ROYAL FAMILY

### (SUMMARY)

Alexander the Great and his successors often referred to Heracles as the primogenitor of the Macedonian royal family. It is generally assumed that the earlier Macedonian kings had acted in a similar manner. However, an analysis of surviving evidence leads us to believe that Heracles did not play as important a role in the local dynastic tradition as it is often presumed.

---

Sławomir Sprawski  
Instytut Historii, Uniwersytet Jagielloński  
slawomir.sprawski@uj.edu.pl